

Góry, kobiety i...

Starter:

- obraz: Leon Wyczółkowski, Tatry; pozytywiści wobec poezji; Bolesław Prus "Lalka" (fragment: Wokulski o poezji romantycznej); polecenie odwołujące się do wiedzy ucznia; polecenie wysłuchania "Marsylianki"

Rozdział: Adam Asnyk

- obraz: Adam Asnyk, ok. 1863, fotografia; biogram poety;

Rozdział: *Do młodych*

- ogólne informacje o wymowie wiersza; Adam Asnyk "Do młodych", tekst hymnu "Marsylianka"; cztery ćwiczenia otwarte związane z wierszem, (w tym wskazanie podobieństwa do tekstu "Marsylianki");

Rozdział: *Miejmy nadzieję! i Daremne żale*

- informacje o genezie utworów; Adam Asnyk "Miejmy nadzieję!"; cztery ćwiczenia otwarte i jedno interaktywne odnoszące się do interpretacji wiersza; Adam Asnyk "Daremne żale"; dwa ćwiczenia otwarte związane z interpretacją utworu;

Rozdział: *Między nami nic nie było*

- geneza wiersza; Adam Asnyk "Między nami nic nie było"; obraz: Jacek Malczewski, Portret Adama Asnyka z Muzą; trzy ćwiczenia otwarte;

Rozdział: *Ranek w górach*

- fascynacja Asnyka Tatrami; wiersz "*Ranek w górach*" jako przykład powrotu do poezji romantycznej; obraz: Leon Wyczółkowski, Mnich nad Morskim Okiem; Adam Asnyk "Ranek w górach"; sześć ćwiczeń otwartych i jedno ćwiczenie interaktywne;

Rozdział: *Z nim będziesz szczęśliwsza*

- Edward Stachura "Z nim będziesz szczęśliwsza"; obraz: Edvard Munch, Rozłączenie; pięć ćwiczeń otwartych związanych z interpretacją wiersza;

Rozdział: Czy miłość może zadawać ból?

- polecenie rozważenia, czy miłość może zadawać ból? (odwołując się do utworów i innych tekstów kultury poznanych w tym module);

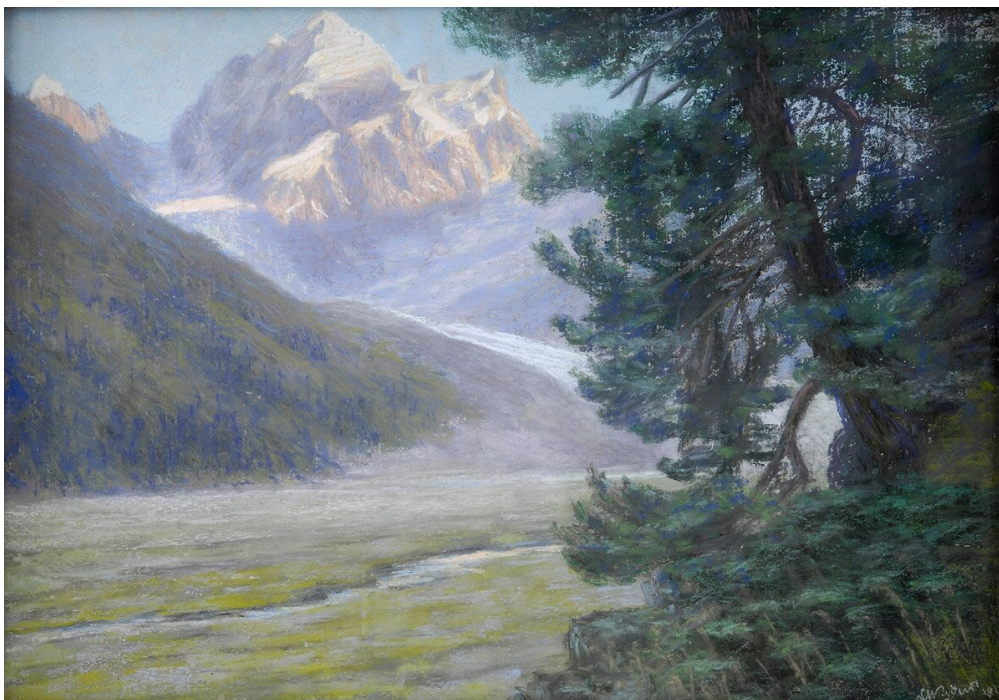
Rozdział: Zadaniowo

- trzy ćwiczenia otwarte (w tym porównanie wiersza Adama Asnyka *Do młodych z Odą do młodości* Adama Mickiewicza); interaktywne ćwiczenie słowa klucze.

Bibliografia:

- Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, t. II, Warszawa 2016.
- Źródło: *Ranek w górach*, [w:] Adam Asnyk, *W Tatrach; Nad głębiami*, Warszawa 1924, s. 10–12.
- Źródło: *Z nim będziesz szczęśliwsza*, [w:] Edward Stachura, *Wiersze, poematy, piosenki, przekłady*, Warszawa 1982, s. 280.
- Źródło: *Do młodych*, [w:] Adam Asnyk, *Wybór poezji*, wybór Izabella Korsak, Warszawa 1956, s. 188.
- Źródło: *Między nami nic nie było*, [w:] Adam Asnyk, *Wybór poezji*, wybór Izabella Korsak, Warszawa 1956, s. 97.
- Źródło: *Daremne żale*, [w:] Adam Asnyk, *Album pieśni*, Warszawa 1923, s. 18–19.
- Źródło: Adam Asnyk, *Miejmy nadzieję!*, 2015, dostępny w internecie: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/asnyk-miejmy-nadzieje/> [dostęp 1.06.2021].
- Źródło: *Marsylianka*, tłum. Edward Porębowicz, dostępny w internecie: https://pl.wikipedia.org/wiki/Hymn_Francji [dostęp 25.02.2022].

Góry, kobiety i...



Tatry

Źródło: Leon Wyczółkowski, 1911, domena publiczna.

Pozytywizm to epoka, o której przywykło się mówić 'niepoetycka'. Romantyczna poezja – zdaniem pozytywistów – zwiadła i oszukała czytelników.

Pamiętasz furię Wokulskiego?

Bolesław Prus

Lalka

Wzrok jego machinalnie padł na stół, gdzie leżał niedawno kupiony Mickiewicz.

'Ile ja to razy czytałem!...' – westchnął, biorąc książkę do ręki.

Książka otworzyła się sama i Wokulski przeczytał:

'Zrywam się, biegnę, składam na pamięć wyrazy, którymi mam złorzeczyć okrucieństwu twemu, składane, zapomniane już po milion razy... Ale gdy ciebie ujrzę, nie pojmuję, czemu znowu jestem spokojny, zimniejszy nad głazy, aby goreć na nowo, milczeć po dawnemu.'

'Teraz już wiem, przez kogo jestem tak zaczarowany...'

Uczuł łzę pod powieką, lecz pohamował się i nie splamiła mu twarzy.

'Zmarnowaliście życie moje... Zatruliście dwa pokolenia!.. – szepnął. – Oto skutki waszych sentymentalnych poglądów na miłość.'

Złożył książkę i cisnął nią w kąt pokoju, aż rozleciały się kartki.

Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, t. II, Warszawa 2016.

Mimo to w latach 80. XIX wieku pozytywiści szukają 'tak długo pogardzanej duszy'. Człowiek z niej odarty domaga się zwrotu ku metafizyce. Poezja staje się szczególną okazją do takich powrotów.

Już wiesz

- 1) Przypomnij sobie *Odę do młodości* Adama Mickiewicza.
- 2) Zapoznaj się z treścią *Marsylianki*.

Adam Asnyk



Adam Asnyk

Źródło: a. nn., fotografia, domena publiczna.

Adam Asnyk

1838 – 1897

polski poeta, dramatopisarz, wydawca, redaktor i polityk. Urodził się w Kaliszu. Studiował w kilku uniwersytetach, m.in. we Wrocławiu, gdzie współtworzył Towarzystwo Literacko-Słowiańskie (współ z [Janem Kasprowiczem](#)), i w Heidelbergu, gdzie uzyskał tytuł

doktora nauk filozoficznych. Wiele podróżował – w Polsce ukochał Tatry, zachwyciły go także m.in. południowe Włochy, Malta, a nawet Cejlon i Indie. Jego poezja wypełnia poetycką pustkę pozytywizmu, nawiązuje do romantycznej tradycji narodowej. Poeta nie ocenia. Nie krytykuje. Raczej zastanawia się i proponuje, kontemplując i filozofując. Ukrywał się pod pseudonimem Jan Stożek lub kryptonimem E...ly.

Do młodych

O wierszu *Do młodych* z 1880 roku mówi się, że to jeden z utworów, który składa się na liryczne *credo* poety. Jest także ważnym głosem w dyskusji pokoleń, w sporze 'starych' i 'młodych' – nie neguje bowiem przeszłości, wzywa do patrzenia przed siebie, do pójścia 'w nowe, nieznanne, godne odkrycia', ale z szacunkiem dla tego, co 'stare, znane, odkryte'. Utwór ten bywa określany mianem '*Marsylianki* pozytywistów'.

((Adam Asnyk

Do młodych

Szukajcie prawdy jasnego płomienia!
Szukajcie nowych, nie odkrytych dróg...
Za każdym krokiem w tajniki stworzenia
Coraz się dusza ludzka rozprzestrzenia,
I większym staje się Bóg!

Choć otrząśnięcie kwiaty barwnych mitów,
Choć rozproszycie legendowy mrok,
Choć mgłę urojeń zedrzą z błękitów,
Ludziom niebiańskich nie zbraknie zachwytów,
Lecz dalej sięgnie ich wzrok.

Każda epoka ma swe własne cele
I zapomina o wczorajszych snach...
Nieście więc wiedzy pochodnię na czele
I nowy udział bierzcie w wieków dziele,
Przyszłości podnoście gmach!

Ale nie depreczcie przeszłości ołtarzy,
Choć macie sami doskonalsze wznieść;
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy,
I miłość ludzka stoi tam na straży,
I wy winniście im cześć!

Ze światem, który w ciemność już zachodzi
Wraz z całą tęczą idealnych snów,
Prawdziwa mądrość niechaj was pogodzi –
I wasze gwiazdy, o zdobywcy młodzi,
W ciemnościach pogasną znów!

Źródło: *Do młodych*, [w:] Adam Asnyk, *Wybór poezji*, wybór Izabella Korsak, Warszawa 1956, s. 188.

“ **Marsylianka**

I naprzód marsz, Ojczyzny dzieci,
Bo nadszedł chwały naszej dzień.
To tyran przeciw nam zawiesił
Zbroczony krwawo sztandar ten.
Zbroczony krwawo sztandar ten.
Słyszycie z bitew pól niesiony.
Żołnierzy przeokrutnych ryk?
Już idą, wam zaciągnąć stryk,
By zarżnąć wasze syny, żony

Refren:

Do broni, bracia dziś!
Zewrzyjcie szyki wraz!
I marsz, i marsz!
By ziemię krwią
napoić, przyszedł czas!

Cóż chce słuźalczy tłum i znowy
Ludzi, co zdradę wszędzie ślą,
I łańcuch hańby już gotowy,
Czyżże kark skrępować chcą?
Czyżże kark skrępować chcą?

Wstyd nasz, Francuzi, czy czujecie?
Czy wasza krew nie burzy się,
Że tyran wolnych wtłoczył chce
Pod jarzmo, co niewolnych gniecie?

Refren: Do broni...

Co? Stopa obcych najeźdźców
Świeży kwiat naszych wojowników
Ma skaląć siedzib naszych próg?
Lec ma od miecza podłych sług?
Lec ma od miecza podłych sług?
Przebóg! Żołdacka dłoń skalana
Ma karki nasze w jarzmo wbić
A jeśli nam pozwolą żyć,
Masz to być łaską sług tyrana?

Refren: Do broni...

Biada despotom, zdrajcom biada!
Zadrzyj, o hańbo naszych dni!
Przez was Ojczyzna kona blada,
A ojcobójstwo woła krwi!
A ojcobójstwo woła krwi!
Wojaków dość, by was wyparli,
A jeśli zginie młodsza brać,
To Francja każe zmarłym wstać
I z mieczem na was spadną zmarli.

Refren: Do broni...

Francuzy, wielkoduszni wojownicy
Niosą lub wstrzymują cios!
Szczędzą te żalosne ofiary
Co się na nich boją unieść broń!
Co się na nich boją unieść broń!

Lecz nie tych krwawych despotów,
Lecz nie tych sprzedawczyków Bouillé
Te wszystkie bezlitosne tygrysy
Co matki łono rozerwały!

Refren: Do broni...

O miłości Ojczyzny święta!
Dziś w zemście prowadź, wspieraj nas.
O Wolności w sercach zakłęta!
Z obrońcy Twymi wspólnie walcz.
Z obrońcy Twymi wspólnie walcz.
Zwycięstwo z Tobą dziś wspaniałe,
Gdy z nami mężnych głosów duch.
Niech zobaczy śmierci bliski wróg
I tryumf twój, i naszą chwałę.

Refren: Do broni...

(tzw. Kuplet dziecięcy)
Żołnierskie wybierzemy losy,
Gdy nasi bliscy padną już,
To my ich odnajdziemy prochy,
To tam znajdziemy ślad ich cnót!
To tam znajdziemy ślad ich cnót!
Ich przeżyć nie jesteśmy radzi,
Wolimy z nimi dzielić grób.
Nam dany będzie zaszczyt ów
Ich pomścić albo pójść w ich ślady.

Refren: Do broni...

Źródło: *Marsylianka*, tłum. Edward Porębowicz, dostępny w internecie: https://pl.wikipedia.org/wiki/Hymn_Francji [dostęp 25.02.2022].

Ćwiczenie 1

Opisz w punktach, do czego podmiot liryczny w wierszu *Do młodych* wzywa młodych. Nie cytuj.

Polecenie 1

Sformułuj własne wezwania do twojego pokolenia.

Ćwiczenie 2

Wyjaśnij, dlaczego warto pamiętać o przeszłości, ale nie można nią żyć.

Ćwiczenie 3

Wskaż podobieństwa tekstu Asnyka do *Marsylianki* – hymnu Francji autorstwa [Claude'a Josepha Rouget de Lisle](#).

Miejmy nadzieję!* i *Daremne żale

W maju 1871 roku Asnyk pisze poetycki apel do swego pokolenia – *Miejmy nadzieję!*. Podkreśla w nim różnice między pokoleniami, wskazuje romantyczne bezdroża,

wyznacza pozytywistyczne ścieżki, ale akcentuje też szacunek dla tradycji, dla świata, który mija, dla ludzi, którzy – choć myśleli odmiennie – byli twórcami ideałów i wzorców. Sześć lat później tworzy jeden z najbardziej znanych pozytywistycznych tekstów (bardzo popularny wśród pozytywistów) – *Daremne żale* – w którym kontynuuje, podjętą na początku lat 70., dyskusję ideową starego i młodego pokolenia.

((Adam Asnyk

Miejmy nadzieję!

Miejmy nadzieję!... nie tę lichą, marną,
Co rdzeń spróchniały w wątły kwiat ubiera,
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.

Miejmy nadzieję!... nie tę chciwą złudzeń,
Ślepego szczęścia płochą zalotnicę,
Lecz tę, co w grobach czeka dnia przebudzeń
I przechowuje oręż i przyłbicę.

Miejmy odwagę!... nie tę jednodniową,
Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska,
Lecz tę, co wiecznie z podniesioną głową
Nie da się zepchnąć z swego stanowiska.

Miejmy odwagę!... nie tę tchnącą szalem,
Która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwnie losy stałością zwycięża.

Miejmy pogardę dla rzekomej sławy
I dla bezprawia potęgi zwodniczej,
Lecz się nie strójmy w płaszcz męczeństwa krwawy
I nie brząkajmy w łańcuch niewolniczy.

Miejmy pogardę dla pychy zwycięskiej
I przyklaskiwać przemocy nie idźmy!
Ale nie wielbmy poniesionej klęski
I ze słabości swojej się nie szczyćmy.

Przestańmy własną pieścić się boleścią,
Przestańmy ciągłym lamentem się poić:
Kochać się w skargach jest rzeczą niewieścią,
Mężom przystoi w milczeniu się zbroić...

Lecz nie przestajmy czcić świętości swoje
I przechowywać ideałów czystość;
Do nas należy dać im moc i zbroję,
By z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość.

Źródło: Adam Asnyk, *Miejmy nadzieję!*, 2015, dostępny w internecie: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/asnyk-miejmy-nadzieje/> [dostęp 1.06.2021].

Ćwiczenie 4

Zaprezentuj podmiot liryczny w wierszu *Miejmy nadzieję*. Określ jego emocje, pragnienia, możliwości, wartości.

Ćwiczenie 5

Wykorzystaj informacje z tekstu i odpowiedz na pytania:

- Na co trzeba mieć nadzieję?
- Do czego trzeba mieć odwagę?
- Czym trzeba gardzić?
- Z czym należy skończyć?
- Co należy robić?

Ćwiczenie 6

W tekście *Miejmy nadzieję* zostały skonstrastowane dwie epoki – podaj ich nazwy, a następnie wymień ich cechy podane w wierszu. Wykorzystaj odpowiednie cytaty.

Ćwiczenie 7

Wyjaśnij kogo i dlaczego podmiot liryczny w wierszu *Miejmy nadzieję* wzywa do 'zaprzestania lamentów' i rozpamiętywania bólów. Uzasadnij swoje stanowisko, odwołując się do innych tekstów kultury i znajomości historii.

Polecenie 2

Zredaguj apel do własnego pokolenia. Wykorzystaj następujące zwroty: Miejmy nadzieję, Miejmy odwagę, Miejmy pogardę, Przestańmy, Nie przestańmy.

« Adam Asnyk

Daremne żale

Daremne żale – próżny trud,
Bezsilne złorzeczenia!
Przeżytych kształtów żaden cud
Nie wróci do istnienia.

Świat wam nie odda, idąc wstecz,
Znikomych mar szeregu –
Nie zdoła ogień ani miecz
Powstrzymać myśli w biegu.

Trzeba z żywymi naprzód iść,
Po życie sięgać nowe...
A nie w uwiędłych laurów liść
Z uporem stroić głowę.

Wy nie cofniecie życia fal!
Nic skargi nie pomogą –
Bezsilne gniewy, próżny żal!
Świat pójdzie swoją drogą.

Źródło: *Daremne żale*, [w:] Adam Asnyk, *Album pieśni*, Warszawa 1923, s. 18–19.

Ćwiczenie 8

Wyjaśnij, co trzeba, a czego nie wolno robić według podmiotu lirycznego w wierszu *Daremne żale*.

Ćwiczenie 9

Wyjaśnij, dlaczego ludzkie żale są daremne.

Między nami nic nie było

Kolejny wiersz powstał na wiosnę 1870 roku i wszedł w skład cyklu *Album pieśni*. Asnyk tworzył wtedy liczne erotyki, często zbyt sentymentalne, epatujące hiperbolizacją stanów emocjonalnych. Inspiracją twórczości poetyckiej tego okresu stały się bolesne doświadczenia osobiste – rodzice ukochanej poety nie wyrazili zgody na ślub. Mimo rozgoryczenia Asnyk pisał także utwory bardzo subtelne, niemal delikatne, jak *Między nami nic nie było*, bazujące na wrażeniu, ulotności chwil, przeżyć i wspomnień.

🔊 Adam Asnyk

Między nami nic nie było

Między nami nic nie było!
Żadnych zwierzeń, wyznań żadnych,
Nic nas z sobą nie łączyło
Prócz wiosennych marzeń zdradnych;

Prócz tych woni, barw i blasków
Unoszących się w przestrzeni,
Prócz szumiących śpiewem lasków
I tej świeżej łąk zieleni;

Prócz tych kaskad i potoków
Zraszających każdy parów,
Prócz girlandy tęcz, obłoków,
Prócz natury słodkich czarów;

Prócz tych wspólnych, jasnych źrójów,
Z których serce zachwyty piło,
Prócz pierwiosnków i powojów
Między nami nic nie było!

Źródło: *Między nami nic nie było*, [w:] Adam Asnyk, *Wybór poezji*, wybór Izabella Korsak, Warszawa 1956, s. 97.



Portret Adama Asnyka z Muzą

Źródło: Jacek Malczewski, 1895, olej na płótnie, Muzeum Narodowe w Poznaniu, domena publiczna.

Ćwiczenie 10

Określ nastrój tekstu *Między nami nic nie było*.

Ćwiczenie 11

Opisz sytuację liryczną tekstu *Między nami nic nie było*.

Polecenie 3

Opisz – w formie listu lub pamiętnika – co było 'między nimi'. Nie używaj słów z wiersza *Między nami nic nie było*. Opieraj się na skojarzeniach, które rodzą.

Ranek w górach

Asnyk uchodzi za protoplastę tatrzańskiej Młodej Polski. O Tatrach pisał i w Tatry zaglądał. Choć brzmi to banalnie – urzekły go ich piękno i majestat. Pisał do ojca w maju 1874 roku: 'Góry i morze to jedyne uniwersalne lekarstwo na wszystkie ludzkie dolegliwości, tam, oddychając świeżym, wonnym powietrzem, pojąc się widokiem świeżej a wzniosłej natury, można zapomnieć o cierpieniach i troskach'.

Ranek w górach z 1879 roku to tekst, który podaje się za przykład powrotu do poezji romantycznej, sielankowości, a także do idealizmu i refleksyjności charakterystycznych dla poprzedniej epoki. Utwór wykorzystuje wyraźny podział przestrzeni: góry widać z oddali, doliny są bliższe, mniej groźne.



Mnich nad Morskim Okiem

Źródło: Leon Wyczółkowski (1852–1936; polski malarz i rysownik, przedstawiciel impresjonizmu), 1906, pastel, Muzeum Narodowe w Krakowie, domena publiczna.

« Adam Asnyk

Ranek w górach

Wyzłoczone słońcem szczyty
Już różowo w górze płoną,
I pogodnie lśnią błękity
Nad pogiętych skał koroną.

W dole – lasy skryte w cieniu
Toną jeszcze w mgłę perłowej,
Co w porannym oświetleniu
Mknie się z wolna przez parowy.

Lecz już wietrzyk mgłę rozpędza,
I ta rwie się w chmurek stada...
Jak pajęcza, wiotka przędza
Na krawędziach skał osiada.

A spod sinej tej zasłony
Świat przegląda coraz szerzej,

Z nocnych, cichych snów zbudzony,
Taki jasny, wonny, świeży.

Wszystko srebrzy się dokoła
Pod perlistą, bujną rosą,
Świerki, trawy, mchy i zioła
Balsamiczny zapach niosą.

A blask spływa wciąż gorętszy,
Coraz głębiej oko tonie,
Cudowności świat się piętrzy
W wyłoczonej swej koronie.

Góry wyszły jak z kąpeli
I swym łonem świecą czystym,
W granitowej świecą bieli
W tym powietrzu przezroczystym.

Każdy zakręt, każdy załom
Wyskakuje żywy, dumny;
Słońce dało życie skałom,
Rzeźbiąc światłem ich kolumny.

Wszystko skrzy się, wszystko mieni,
Wszystko w oczach przeistacza –
Gra przelotnych barw i cieni
Coraz szerszy krąg zatacza.

Już źródł srebrną pianą bryzga,
Gdy po ostrych głazach warczy...
Już się żywszy odbłask ślizga
Po jeziorek sonej tarczy...

Już pokraśniał rąbek lasu...
Już się wdzięczy i uśmiecha
Brzeg doliny – aż szałas
Dolatują śpiewne echa...

Przez zielone łąk kobierce,
Dzwoniąc, idą paść się trzody...
Jakaś rozkosz spływa w serce,
Powiew szczęścia i swobody.

Pierś się wznosi, pierś się wzdyma
I powietrze chciwie chwyta –
Dusza wybiec chce oczyma
Upojona, a nie syta;

Niby lecieć chce skrzydlata,
Obudzona jak z zaklęcia...
I tę całą piękność świata
Chce uchwycić w swe objęcia.

Źródło: *Ranek w górach*, [w:] Adam Asnyk, *W Tatrach; Nad głębiami*, Warszawa 1924, s. 10–12.

Ćwiczenie 12

Dopasuj zmysły do poszczególnych zwrotek.

Strofa pierwsza, druga

dotyk

słuch

wzrok

wzrok

wzrok

wzrok

dotyk

zapach

wzrok

zapach

Strofa trzecia

Strofa czwarta

Strofa piąta

Strofa szósta

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 13

Przywołaj odpowiednie fragmenty wiersza *Ranek w górach*, aby dowieść słuszności przyporządkowań odpowiednim zmysłom z poprzedniego zadania.

Polecenie 4

Opisz 'piękność świata' przedstawionego w wierszu *Ranek w górach*.

Ćwiczenie 14

Wskaż w tekście *Ranek w górach* elementy poetyki impresjonistycznej.

Ćwiczenie 15

Wyjaśnij, dlaczego 'dusza nie jest syta' w wierszu *Ranek w górach*.

Ćwiczenie 16

Podziel utwór *Ranek w górach* na dwie części: opisową i refleksyjną. Uzasadnij swój wybór.

Polecenie 5

Ułóż pytania inspirowane refleksyjną warstwą utworu *Ranek w górach*. Wybierz jedno z nich i udziel na nie kilkuzdaniowej odpowiedzi.

Z nim będziesz szczęśliwsza

((Edward Stachura

Z nim będziesz szczęśliwsza

Zrozum to, co powiem,
Spróbuj to zrozumieć dobrze
Jak życzenia najlepsze, te urodzinowe
Albo noworoczne, jeszcze lepsze może
O północy gdy składane
Drżącym głosem, niekłamane

Z nim będziesz szczęśliwsza,
Dużo szczęśliwsza będziesz z nim.

Ja, cóż –
Włóczęga, niespokojny duch,
Ze mną można tylko
Pójść na wrzosowisko
I zapomnieć wszystko

Jaka epoka, jaki wiek,
Jaki rok, jaki miesiąc, jaki dzień
I jaka godzina
Kończy się,
A jaka zaczyna

Nie myśl, że nie kocham
Lub że tylko trochę kocham

Jak cię kocham, nie powiem, no bo nie wypowiem –
Tak ogromnie bardzo, jeszcze więcej może
I dlatego właśnie żegnaj,
Zrozum dobrze, żegnaj, żegnaj

Z nim będziesz szczęśliwsza,
Dużo szczęśliwsza będziesz z nim.

Ja, cóż –
Włóczęga, niespokojny duch,
Ze mną można tylko
Pójść na wrzosowisko
I zapomnieć wszystko

Jaka epoka, jaki wiek,
Jaki rok, jaki miesiąc, jaki dzień
I jaka godzina
Kończy się,
A jaka zaczyna

Ze mną można tylko
W dali znikać cicho

Źródło: *Z nim będziesz szczęśliwsza*, [w:] Edward Stachura, *Wiersze, poematy, piosenki, przekłady*, Warszawa 1982, s. 280.



Rozłączenie

Ćwiczenie 17

Określ nastrój utworu *Z nim będziesz szczęśliwsza*. Uzasadnij swoje spostrzeżenia.

Ćwiczenie 18

Scharakteryzuj możliwie najdokładniej podmiot liryczny w wierszu *Z nim będziesz szczęśliwsza*.

Ćwiczenie 19

Określ, do kogo się zwraca i o co prosi podmiot liryczny w wierszu *Z nim będziesz szczęśliwsza*.

Ćwiczenie 20

Wyjaśnij, dlaczego podmiot liryczny może nie być atrakcyjny dla dziewczyny, której każe odejść w wierszu *Z nim będziesz szczęśliwsza*.

Ćwiczenie 21

Wskaż, do którego tekstu Adama Asnyka utwór *Z nim będziesz szczęśliwsza* może stanowić dobry kontekst. Uzasadnij odpowiedź.

Czy miłość może zadawać ból?

Polecenie 6

Napisz wypowiedź argumentacyjną na temat: 'Czy miłość może zadawać ból?' Rozważ problem, odwołując się do:

- wiersza *Między nami nic nie było* Adama Asnyka,
- wybranej lektury obowiązkowej,
- wybranych kontekstów.

Przedstaw również swoje zdanie i je uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 400 wyrazów.

Zadaniowo

Polecenie 7

Porównaj wiersz Adama Asnyka *Do młodych* z *Odą do młodości* Adama Mickiewicza. Opisz, w jaki sposób poeci odnoszą się do przeszłości i jak widzą młodych przedstawicieli swojego pokolenia.

Polecenie 8

Napisz wypowiedź argumentacyjną na temat 'Obraz gór w literaturze i sztuce'. Rozważ problem, odwołując się do:

- wiersza Adama Asnyka *Ranek w górach*,
- wybranej lektury obowiązkowej,
- wybranych kontekstów.

Przedstaw również swoje zdanie i je uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 400 słów.

Polecenie 9

Napisz własny wiersz – inspirowany utworem Edwarda Stachury – któremu nadasz tytuł: *Ze mną będziesz szczęśliwsza/szczęśliwszy*.

